

Lubelski epizod działalności rzeźbiarza Santi Gucciego

Kultura artystyczna Lublina jest wciąż jeszcze mało znana¹. Jedną z charakterystycznych cech aktualnego stanu wiedzy na temat sztuki miasta oraz całego regionu jest zwłaszcza to, iż, jak dotychczas, dość rzadko czerpano z tych możliwości, które dają studiom nad spuścizną artystyczną regionu lubelskiego materiały źródłowe miejscowego pochodzenia. Jak dotąd, mało korzystano pod tym kątem ze szczególnie cennego zasobu materiałów źródłowych z terenu Lubelszczyzny – archiwaliów miasta Lublina, które zachowały się począwszy od roku 1465².

Doświadczenia wieloletniej pracy nad poszukiwaniami materiałów źródłowych do dziejów sztuki wśród archiwaliów miast przekonują, iż akta samorządów miejskich, zwłaszcza większych ośrodków z aktywnym życiem artystycznym (do których należał Lublin), przechowują cenne wiadomości z dziejów kultury artystycznej.

Prowadzenie pod tym względem kwerendy wśród pochodzących z XVI w. archiwaliów miasta Lublina przyniosło szereg cennych wiadomości z dziejów sztuki miasta i regionu oraz jego dalszych powiązań artystycznych³. Opracowane materiały rysują przede wszystkim obraz rozbudowanego środowiska XVI-wiecznych malarzy lubelskich. Poważnie prezentują się również świadectwa na temat lepiej opracowanych w dotychczasowej literaturze budowniczych Lubli-

¹ Wiadomości na temat sztuki Lubelszczyzny zebrano [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 5, Lublin 1978.

² Zob.: *Inwentarz Archiwum Miasta Lublina 1465–1810*. Oprac. Maria Trojanowska, Lublin 1996.

³ Z tych ostatnich szczególnie ważne znaczenie ma wzmianka z r. 1546 o malarzu Mosieju (Mosiei) z Sokala koło Lwowa, ponieważ dotychczasowa literatura fachowa nie znała tak wczesnych wiadomości na temat malarzy tego regionu. Do obiegu naukowego jego imię wprowadzono w pracy: W. Ałeksandrowycz, *Rehiony rozwytku ukrajinskoji malarškoji tradyciji u XVI stolitti*, [w:] *Wisnyk Lwiwśkoho Uniwersytetu, Serija istoryczna*, wyp. 33, 1998, s. 44–45; ejusd. *Zachidnoukrajinski malari XVI stolittia. Szlachy rozwytku profesijnoho seredowyszczia (Studiji z istoriji ukrajinskooho mystectwa*, t. 3), Lwiv 2000, s. 177.

na, zwłaszcza działających na terenie miasta w drugiej połowie wieku architektów pochodzenia włoskiego.

Z ważniejszych kierunków rozwoju kultury artystycznej miasta najskromniej potwierdzone źródłami jest niewątpliwie rzeźbiarstwo, które podług zachowanych świadectw archiwaliów miejskich miało na terenie Lublina zaledwie kilku przedstawicieli, o których, jak to możemy twierdzić po kompletnym opracowaniu akt XVI-wiecznych, w księgach miejskich zachowały się tylko pojedyncze wzmianki.

Niemniej jednak wśród odnalezionych wiadomości źródłowych o XVI-wiecznym rzeźbiarstwie lubelskim jest kilka dokumentów szczególnej wagi. To określenie przede wszystkim odnosi się do odnalezionej notatki, udowadniającej działalność na terenie miasta znanego rzeźbiarza pochodzenia włoskiego z Florencji Santi Gucci'ego – jednej z czołowych postaci kultury artystycznej ówczesnej Rzeczypospolitej. W dziejach sztuki polskiej XVI w. jest to znany architekt i rzeźbiarz królewski, przede wszystkim jako autor słynnego nagrobku króla Stefana Batorego w katedrze na Wawelu.

Dotychczasowe wyobrażenia na temat kontaktów artysty na terenach ziemi lubelskiej wywodziły się przede wszystkim z jego udziału w budowie zamku w Niepołomicach, stosunku do ośrodka rzeźby pińczowskiej⁴ oraz powiązań rodzinnych na terenie samego miasta. W Lublinie mieszkał bowiem brat rodzony małżonki artysty – Łukasz Górski⁵. Pomimo tak ważnych pośrednich wskazówek na temat ewentualnych kontaktów S. Gucci'ego z Lublinem żadnych pewnych śladów jego pobytu, a tym bardziej aktywności na terenie miasta, dotychczas nie ujawniono.

Tą sytuację w istotny sposób zmienia nowo odnalezione, wystawione osobście przez artystę w lubelskim urzędzie radzieckim, pokwitowanie opłaty za wykonane według kontraktu rzeźby. Przeznaczone były one dla dekoracji fasady kamienicy Gryzonów, patrycjusza lubelskich pochodzenia włoskiego, znajdującej się na Rynku miasta (Rynek 5)⁶. Odnaleziony zapis udowadnia w sposób niezaprzeczalny, iż artysta działał dla miasta oraz dokumentuje drugą po krakowskim domu Bonerów-Firlejów⁷ jego pracę tego rodzaju. Niestety, dekoracja kamienicy Gryzonów o attyce z rzeźbami figuralnymi nie zachowała się. Tylko całkiem ogólne wyobrażenie daje unikalny zachowany przekaz ikonograficzny w postaci zwieńczenia fasady domu, oddanego na znanym obrazie pożaru Lu-

⁴ A. Kurzątkowska, *Rzeźba pińczowska na Lubelszczyźnie*, [w:] *Sztuka około roku 1600. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki zorganizowanej przy współpracy Wydziału Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie*, Lublin, listopad 1972, Warszawa 1974, s. 153–155.

⁵ K. Sinko, *Santi Gucci Fiorentino i jego szkoła*, Kraków 1933, s. 75; A. Fischinger, *Santi Gucci*, Kraków, 1969, s. 142.

⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie, *Księgi miejskie Lublina*, sygn. 13, s. 184.

⁷ O niej zob.: A. Fischinger, J. Lepiarczyk, *W sprawie attyki kamienicy Bonerowskiej w Krakowie*, [w:] *Ochrona Zabytków*, 1957, s. 271–278; A. Kurzątkowska, *Ze studiów nad dekoracją kamienicy Bonerów-Firlejów w Krakowie*, [w:] „Biuletyn Historii Sztuki”, 1964, nr 1, s. 70–74.

blina z r. 1719 w kościele dominikanów lubelskich⁸. Dlatego po tej pracy włoskiego artysty dla Lublina pozostał faktycznie tylko źródłowy ślad. Niemniej jednak jest to całkiem nowy wątek biografii Gucciego, nie tylko w związku z jego udowodnioną właśnie źródłowo działalnością zawodową na terenie Lublina.

Wiadomość ta wskazuje również na poziom mecenatu lubelskich rodzin patrycjuszowskich. Nie może być w tym nic specjalnie dziwnego, ponieważ rodzina Gryzonów, jak świadczą odnalezione wzmianki w aktach miejskich, wywodziła się z Wenecji. Byli to bracia — Sebastian, Marek, Jakub oraz Baptysta⁹, inny zapis wymienia również mieszkającego w Lublinie Ludwika¹⁰. Zachowane wiadomości źródłowe pozwalają przypuszczać, iż spośród nich Sebastian pierwszy osiadł w Lublinie i założył wspaniałą kamienicę na Rynku, lecz nie zdążył jej wykończyć. Po jego przedwczesnym zgonie dokończeniem budowy zajmowała się wdowa Anastazja, i to właśnie ona umówiła się z Guccim na wykonanie posągów oraz „monstrów”, pod którymi trzeba rozumieć znane z krakowskich prac artysty maskarony, przeznaczone dla attyki nowo fundowanej rezydencji patrycjuszowskiej. Niemniej jednak Anastazja również nie doczekała się realizacji tego zamówienia, dlatego po jej zgonie włoski artysta pokwitował odbiór pieniędzy za wykonane prace z rąk spadkobierców.

Odnaleziony zapis na temat autorstwa zaginionych rzeźb Santi Gucciego to ważny przyczynek do działalności artysty. Poszerza on dotychczasową wiedzę na temat jego działalności na Lubelszczyźnie oraz wskazuje, iż wśród klienteli włoskiego artysty występują nie tylko król oraz magnateria, lecz również patrycjat miejski i to nie tylko krakowski. Ze względu na włoskie pochodzenie Gryzonów nie można eliminować tego, iż narodowe powiązania mogły odegrać pewną rolę w wyborze artysty. Lecz nowo odnaleziony fakt jego aktywności przede wszystkim wskazuje na to, iż w tym okresie rzeźbiarz prawdopodobnie więcej przebywał na terenie Lublina i miał szersze interesy zawodowe na Lubelszczyźnie. Wobec tego to ważne świadectwo aktywności artysty na terenie miasta stwarza istotną źródłową przesłankę dla poszukiwania dalszych wiarygodnych śladów pobytu Santi Gucciego na Lubelszczyźnie.

⁸ Mgr Paweł Sygowski z Lublina zechce przyjąć serdeczne podziękowanie za zwrócenie uwagi na ten zabytek.

⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie, *Księgi miejskie Lublina*, sygn. 12, s. 487.

¹⁰ *Ibid.*, s. 83.

ANEKS

Lublin, 20 lutego 1577 r.

Pokwitowanie, wystawione przez Santi Gucciego za opłacenie prac rzeźbiarskich, przeznaczonych dla dekoracji attyki kamienicy Gryzonów na Rynku lubelskim.

Coram officio aduocati et scabinorum comparens personaliter honestus Santi Gutz latomus siue lapicida, palam libere et per expressum recognouit. Sibi satisfactum esse ab honesto Jacobo Kupczowicz pro honesta olim Anastasia Grizonowa, matertera eiusdem Jacobi, pro statuis et monstris lapideisque simulacris in cacumine domque lapideae eiusdem olim Anastasiae Grizonowa positis et erectis, et de omnibque rebus iuxta intercisam inter eum et praefatam olim Anastasiam factam et habitam, de quibque rebus dictum Jacobum Kupczowicz quietat liberam et absolutum pronunfiet aeuiterne.

Archiwum Państwowe w Lublinie, *Księgi miejskie Lublina*, sygn. 13, s. 184.